

## Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor.,  
za codzienną dwukrotną dostawę  
do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką poczt. w kraju  
i monarchii:

miesięcz. 2 K. 50 h. | z 2-krot. 3 K. — h.  
kwartał. 7 K. 50 h. | w sylka 9 K. — h.  
rocznie 30 K. — h. | pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.  
W innych państwach Związku pocztowego  
miesięcznie 5 Koron.  
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.  
Redakcja, Administracja, Drukarnia  
Lwów, ulica Chorażczyzny 17—19.

# Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

## Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz  
petiowy lub jego miejsce 20 hal.  
Nadesłane za wiersz petiowy lub  
jego miejsce 80 halerzy.

Nekrologia za wiersz peti. 60 hal.

Doniesienia o ślubach, zaręczynach  
it. p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.

Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h.  
najmniej 60 halerzy. Wyrazy grub-  
szem pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.

Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.

Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

## Kalendarz lwowski.

Niedziela 10 czerwca.

**Imiona.** Rzym. -kat.: Dziś: G. 1 po św. św. Trójcy. Jutro: Barnaby Ap. — Gr. kat.: Dziś: 28. N. 1 po W. S. S. H. 8. Jutro: 29. Fteodozi. — Słowiańskie: Dziś: Bogumiła. Jutro: Radomiła.

Wschód słońca 4:06, zachód 7:52.

**Pociągi kolejowe** odchodzą ze Lwowa z dworca głównego, (czas środkowo-europejski): do Krakowa 8:25\*, 8:35, 2:45\*, 6:35, 11, 12:45\*, 4:05; do Rzeszowa 4:05; do Podwołoczysk 6:20, 10:55, 2:21\*, 6:15, 9:50; do Czerniowiec 6:15, 9:20, 2:40\*, 10:40, 2:51\*; do Kołomyi: 3:30; do Strzja: 11:30; do Ławocznego: 7:30, 2:30, 6:25; do Sambora: 8:55, 4:15, 10:51; do Jaworowa: 6:55, 6:00; do Rawy: 7:25; 11:35 (co niedzieli); do Belzca: 10:45; do Stanisławowa, Husiatyna: 9:10; do Przemysła: 10:05 (od 1 maja do 30 września); do Janowa: 9:15 (od 1 maja do 30 września); 1:35 (od 13 maja do 9 września w niedziele i rzyms. kat. święta), 3:14 (od 13 maja do 9 września codziennie); — do Brzuchowic (od 6 maja do 23 września codziennie): 6:05, 2:28, 3:40, 6:20; od 6 maja do 23 września w niedziele i święta rz.-kat.: 9:00, 12:40; do Lubienia 2:01 (od 13 maja do 16 września w niedziele i św. rz.-kat.); do Szczercy 10:45 (od 27 maja do 16 września w niedziele i święta rz. kat.). — Pociągi pospieszne opatrzone gwiazdka, nocne (od 6 wczesniej o 5:59 rano) drukowane czarno.

**Muzea i biblioteki.** Ossolineum: Biblioteka w d. powsz. od 9-2; muzeum w uni. powsz. (prócz poniedziałku) od 9-1 nadto we wtorek i piątek od 3-5, w niedzielę 11-1. Biblioteka Uniwersytecka otwarta codz. od g. 8-1 i od 4-7. Muzeum Dzieduszyckich, (Teatralna 18) w niedz. 10-1 w dni powsz. 10-1 za zgłosz. — Biblioteka Poturzycka (hr. Dzieduszyckich, Kurkowa 1. 17) codz. 10-1 i codz. 4-6 prócz piątku. — Muzeum przemysłowe otwarte w dni powszednie (prócz poniedziałku) od godziny 9-2, w święta od godziny 10-1. Biblioteka Baworowskich (Ujejskiego 2) otwarta codzień od 4-7 popoł. prócz soboty. — Biblioteka Pawlikowskich (ul. Trzeciego Maja 5) środy, soboty, i niedziele od 11-12. — Bibliot. Politechniki w święta, niedziele i poniedziałki od g. 11-1, w inne dni 10-1 i 4 do 8. — Biblioteka Tow. Szewczenki (ul. Czarnieckiego 26) 2-6 (prócz niedz. i św. ruskich). — Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtorki, środy, piątki, soboty 9-1 i 3-6. — Biblioteka gminy wyznaniowej izraelskiej (ul. św. Stanisława 1. 5) otwarta codziennie z wyjątkiem piątku i soboty od g. 5-8 wieczorem.

**Wystawy stałe.** Tow. przyjaciół sztuk pięknych (Muzeum przemysłowe) codz. od g. 10-5. Opłata 60 h., w niedz. 30 h.

**Wystawa Grotgerowska** w Muzeum przemysłowym od g. 10 r. do 6 wiecz.

**Posiedzenia i zgromadzenia.** Walne zgromadzenie Tow. budowy tanich domów dla urzędników w Kasyne urzędniczym o g. 4 pop. — Walne zgromadzenie Tow. Bursy im. Batoroego w gmachu gimn. Franciszka Józefa o g. 11:30 rano.

**Widowiska i zabawy.** Festyn na dochód kolonii Rymanowskiej na placu powystawowym. — Festyn „Czytelnia i wzaj. pomocy funkc. kolei państw.” w ogrodzie obok głównego dworca.

— Wycieczki cyklistów i motorzystów o g. 3 pop. na torze obok placu Powystawowego.

**Obchody.** Jubileusz Tow. „Skała”. — Jubileusz Tow. „Rodzina”.

**Odświeżenie** pomnika s. p. Chmielowskiego na cmentarzu Łyczakowskim o g. 11 rano.

**Teatr miejski.** Dziś: O godz. 7:30 „Tyrolka”, operetka w 3 aktach, muzyka Edm. Eyslera.

## „Związek producentów ropy”.

Dzisiaj zbierają się w Drohobyczu producenci surowca ropnego, celem podpisania statutów organizacji, mającej związać silnie dotychczas rozstrzelone usiłowania w celowo ułożoną działalność. Ktokolwiek choć trochę zapoznał się z warunkami, wśród których rozwija się nasz przemysł naftowy, a dla przemysłu tego szczerą czuje życzliwość — każdy przyznać to musi, że jedynym wyjściem z sytuacji obecnej, ciężkiej nad wyraz, jedyną drogą do osiągnięcia lepszej ceny za surowiec ropny jest utworzenie się takiej właśnie organizacji, któraby faktycznie zespółiła wielką część producentów.

W ubiegły piątek odbyło się zgromadzenie komitetu producentów, wraz z przedstawicielami kopalń, obecnie znaczne ilości surowca wydających. Na zgromadzeniu tem przyjęto statut „Związku producentów ropy”, organizacji samoobronnej na podstawie ustawy o stowarzyszeniach z roku 1873 — ta bowiem forma kooperacji odpowiada jedynie celom, jakie organizacji tej przysięgają. Celem zaś „Związku producentów ropy” będzie obrona wspólnych interesów właścicieli kopalń i udziałów naftowych, uratowanie dla siebie i dla kraju owej milionowej różnicy w cenie surowca, która przez lat tyle ginęła dla nas bezpowrotnie i stworzenie przez to dla całego przemysłu naftowego warunków znośnej egzystencji i zdrowego rozwoju.

Zaraz pierwszym pytaniem, które się nasuwa przy tworzeniu się tej organizacji jest: Jaki będzie jej stosunek z „Petroleą”, która przecież te same miała cele statutowe i jak mianowicie inicjatorowie tej organizacji sobie to ukształtowanie się wzajemne stosunków przedstawiają? Rzecz tę należy postawić jasno i otwarcie.

Jak wiadomo, wymówiła „Petrolea” producentom ropy kontrakty komisowe, a równocześnie nawiązała rokowania celem doprowadzenia do nowego porozumienia się z producentami na trwalszej podstawie.

Przyjmujemy, że intencje te są szczerze i że rafinerom, których organem jest „Petrolea”, zależy rzeczywiście na utworzeniu kartelu ropnego, aby w ten sposób umożliwić sklejenie kartelu naftowego. Pomyślny wynik układów zależy jednak od całego szeregu czynników, przedewszystkiem zaś od tego, czy „Petrolea” będzie chciała i czy będzie mogła zapewnić producentom lepszą cenę ropy na dziś i na przyszłość.

Dziecko, które dawniej rwało się do kwiatów, kochało je, całowało, zbierało pęki całe... to samo dziecko teraz od kwiatu ucieka, widzieć go nie chce... boi się. Taki wynik nauki, która tylko rozumem działa... Do takich to pedagogów wolał Mickiewicz:

— „Rzuć słabości i niecnót przegładając obrazy,  
„W naturze ziemskiej pilnie liczyć wszystkie skazy —  
„Zbyt to są dla ułomnych smutne widowiska —  
„Serce z nich nic nie czerpa, choć rozum co zyska”.

24 maja.

Zdaje mi się, że w rozmowach Plutona, znalazłam następujące zdanie:

— „Książka jest dobra, kiedy w niej autor mówi co trzeba, kiedy nie mówi tylko co trzeba, i kiedy mówi jak potrzeba”.

Godziłoby się wolać głosami wszystkich ojców i matek, ażeby takie książki naszym dzieciom dawano jako podręczniki szkolne. Książki, w których mówią, co trzeba, nie tylko to, co trzeba i wszystko jak potrzeba.

Cóżbo bardziej niedołęznego jak podręczniki układane bez planu, bez systemu, bez pedagogii — a co najgorsze bez psychologii dziecka.

Wszystkie starego systemu parowozy, już dawno zarząd kolejowy wyczoł, bo znalazł lepsze. Wszystkie pierwotne urządzenia telegraficzne także zostaną zmienne... nawet w rzeźni do bicia wołów zastosowano nowe ulepszone sposoby... ale dla szkół i metoda i plan i podręczniki, choć niby ciągle nowe... a jednak... ciężko stare...

W geografii, str. 72 jest tak:

V. Europa wschodnia.

§. 81. Cesarstwo Rosyjskie.

Do prowadzenia układów z „Petroleą” został przez wiec naftowy wybrany komitet z trzydziestu. Zarówno atoli komitet, jak i wiec są to — jak wiadomo — ciała pozbawione wszelkiej osobowości prawnej, których uchwały nikogo i nic nie wiążą i mają jedynie znaczenie moralne. Odpowiada to w zupełności intencjom rafinerów. Sami związani ściśle, znając korzyści organizacyi, nie życzą sobie samostnego zespolenia się czynnika drugiego i mają pozorną słuszność (dlaczego pozorną, później wykażę).

Na zgola odmiennem stanowisku stanąć jednak muszą producenci surowca. Przedewszystkiem w czasie układów z „Petroleą”, muszą oni pod grozą szpetnej porażki postępować solidarnie, jako jedno ciało, a to poprostu dlatego, aby nie być zdanyimi na łaskę, albo nielaskę przy układach. Da się zawrzeć układ z „Petroleą” na znośnych warunkach, to dobrze — nie da się, to przecież nie zostaniemy bez jakiegoś punktu oparcia, bez organizacyi w trudnym czasie przejściowym. Jeżeli zaś komisowa sprzedaż ropy dostanie się z powrotem w ręce „Petrolei”, to przecież znów w łonie tejże „Petrolei” stanowiąc będziemy silną zorganizowaną grupę, umiejącą skutecznie bronić swych interesów, których pojedynczy komitenci obronić nie byli dotychczas w możności.

Korzyści z utworzenia się Związku producentów ropy dla samych producentów są tak jasne, tak oczywiste, że tłumaczyć ich i udowadniać niema potrzeby. Natomiast dziwnem może i śmiałem wyda się twierdzenie, które zaryzykuję, że utworzenie takiego związku leży również w interesie rafinerów.

Jeżeli „Petrolea” na serjo się układa z producentami, jeżeli rafinerom rzeczywiście — w co wierzę — należy na doprowadzeniu do nowego kartelu ropnego, to dążyć oni mogą jedynie do prawdziwego scentralizowania sprzedaży, takiego, któreby obejmowało przynajmniej 75 procent ogółu produkcji. Otóż o takim zjednoczeniu dziś w łonie „Petrolei” nie można myśleć. Przez szereg lat zawiodła gospodarka „Petrolei” tyle nadziei w niej pokładanych, tylu zawodów stała się przyczyną, że wszelkie jej obietnice spotykają się z usprawiedliwioną nieufnością ze strony producentów. Po tylk doświadczeniach lat ostatnich trudno byłoby istotnie przypuścić, że znajdzie się wielu producentów skłonnych do przystąpienia tak w rozsypkę, pojedynczo, jak dawniej do tej przez rafinerów, kierowanej organizacyi. Przyzna to każdy, kto zna grunt drohobycko-boryslawski, że nawet pięćdziesiąt procent produkcji nie dałoby się skłonić do zawarcia układu z „Petroleą” bez silnych gwarancji gruntownej przemiany stosunków. Rzecz inna, o ile chodzi o organizację własną, kierowaną przez samychże producentów — o organizację samopomocy.

Miasta znacniejsze: Petersburg (blisko 1,490 000 mieszkańców) stolica cesarstwa, położona przy ujściu Newy, Moskwa (przeszło 1 mil. m.), dawna stolica; Astrachan, port przy ujściu Wolgi; Odessa (przeszło 400.000 m.) port nad morzem Czarnem.

Na Ukrainie: Kijów nad Dnieprem (blisko 250.000 m.) niegdyś stolica Rusi. Na Podolu: Kamieniec Podolski nad Smotryczem. Na Wołyniu: Krzemieniec. Na Litwie: Wilno (160.000 m.) przy ujściu Wilijki do Wilii, niedys stolica Wielkiego Księstwa Litewskiego; Grodno i Kowno na Niemnem.

W Królestwie Polskiem: Warszawa nad Wisłą (blisko 690.000 m.) niegdyś (od Zygmunta III) stolica Polski, słynie z wyrobów przemysłowych, Praga z Warszawą połączona mostami na Wiśle; Piotrków, niegdyś miejsce zebrań się walnych sejmów i trybunału; Łódź (przeszło 300.000 m.), najludniejsze i najbardziej przemysłowe miasto po Warszawie; Częstochowa nad Wartą, miejsce odpustowe, cudami słynące, (obrona księdza Kordeckiego przeciw Szwedom w roku 1655); Sandomierz, jedno z najdawniejszych i najhandlowniejszych miast nad Wisłą; Lublin, pamiętny unią Polski i Litwy (1569); Płock nad Wisłą.

Rosya posiada ogromne obszary w Azji, które znacznie przewyższają rozległością jej posiadłości europejskie

Więc jaka to książka? Mówi co trzeba? Mówi tylko co trzeba?... i mówi jak potrzeba?

Przypuśćmy, iż autor miał to przekonanie, że każdy nauczyciel dośpiewa resztę — dopowie to wszystko, co dopowiedzieć się godzi, jednak trzeba uwierzyć w to, iż są panowie profesorowie, którzy także mówią tylko co trzeba. ile trzeba... i nic więcej nie dodają.

(C. d. n.)

JAN ŚWIERK.

## Pierwszy rok.

Z dziennika matki.

(Ciąg dalszy.)

Nie chcąc polemizować z tym nieznośnym sceptykiem, wstałam z murawy i poszłam w stronę dzieci. Rozigrane, rozbujane, podobne były do roju motyli lub jednodniówek. Myśl ta wywołała zaraz u mnie porównanie, czyż nie są tu one jednodniówkami? Czyż nie mają tylko jednego dnia wesela i rozkoszy wśród zielonego łąk, cichego lasu, śpiewu ptaszek? Wszak zaraz, jutrzejsze rano chwyci ich niewolą pracy ciężkiej, zamknie ich w ciasnych murach, otoczy malowanymi mapami i okazami wypchanymi, lub w spirytusie moczonemi.

Gwar, śmiech i rozmowa wszystkich ust razem otoczyły mię.

— Ty mię gonisz!

— Nie! Janek goni nas...

— Popatrz! konik zielony.

— Łapaj!

— Zostaw go!...

— Co za śliczny kwiat, popatrz, Tadzio, wołam do swojego malca... zbliż się i popatrz, jaki piękny kwiat.

— Nie chcę go widzieć...

— Przyjdź i zobacz — śliczny...

— Nie chcę, każecie mi liczyć płatki i pręciki... nie cierpię teraz kwiatów, nie chcę ich widzieć...

Westchnęłam.

Taki wyznik z nauki botaniki.

Z kimkolwiek ta organizacja wejdzie w dalsze układy, z „Petroleą“ czy też z inną instytucją — w każdym razie będzie ta organizacja miała sympatyę i poparcie u ogółu krajowego naftiarstwa.

Stąd ciężkim błędem ze strony rafinerów byłoby zwalczanie tego nowo powstającego „Związku“. Stojąc blisko inicjatorów projektu tej organizacji, wiem pozytywnie, że tworząc ją brali pod uwagę zarówno tę ewentualność, że zgoda z „Petroleą“ stanie, jak i tę drugą, że układy zostaną rozbite. Nie atakować, ale bronić, nie rozbić, ale łączyć, nie burzyć, ale budować na celu nasza nowa organizacja.

Oby w szeregach jej nie było luki, oby nie znalazł się nikt, ktoby w chwili tak poważnej i odpowiedzialnej, odłączył się od zgodnego działania i złamał solidarność. — Jeżeli w takiej chwili nie zbierzemy się wszyscy w jeden sprawny zastęp, jeżeli nie potrafimy zdobyć się na bezwzględną solidarność i na tę trochę ofiarności, która w żadnym nie stoi stosunku do poczynionych wkładów i szkód ponoszonych, to doprawdy należałoby wątpić w przyszłość naszego krajowego przemysłu i nie kusić się dalej o „kręcenie bicza z piasku“.

Dotychczas wszelka myśl powołania do życia własnej organizacji, jak i same zasady statutu spotkały się z tak jednogłośnie życzliwym przyjęciem ze strony producentów, iż rozwój „Związku“ zdaje się być zapewniony. — Oby tylko przeprowadzenie tej zbawiennej myśli w dalszym ciągu nie spotkało się z tą obojętnością, z tym słomianym ogniem, z tą niedbałością o własne i wspólne interesy, które tylokrotnie na naszym gruncie zniszczyły najlepszą wolę i najszlachetniejszą usiłowania.

A. P.

## Z Rosji i Zaboru.

### Gromadne aresztowanie.

Warszawa. (Tel. pryw.) Onegdaj o 7 wieczorem policja przy pomocy żołnierzy otoczyła dom nr. 5 przy ul. Baudouina i dokonała rewizji w jednym z mieszkań prywatnych, w którym podobno odbywał się odczyt. Późnym wieczorem odprowadzono stamtąd w trzech grupach 78 osób z inteligencji, pań i panów. Każdą grupę otaczał silny konwój policji, żołnierzy i żandarmerii.

Zebrań to odbywało się w mieszkaniu p. Węglińskiego, redaktora „Odrodzenia“, który w chwili aresztowania był nieobecny w domu.

### Uwolnienie redaktora Okręta.

Warszawa. (Tel. wł.). Izba sądowa rozpatrywała wczoraj nareszcie sprawę głodzącego się od tygodnia w oczekiwaniu na swą kolej redaktora „Nowin“ Władysława Okręta, oskarżonego o przestępstwo prasowe, popełnione przez zamieszczenie artykułów „Chwila obecna“ i „Rewolucja i reakcja“.

Izba sądowa skazała p. Okręta na 300 rb. kary lub 3 miesięczne więzienie. Po złożeniu kary przez obrońcę adw. Papińskiego, p. Okręt został natychmiast wypuszczony na wolność. Wskutek samowoli administracji przesiedział on na Pawiaku 5 miesięcy.

### Zabójstwa.

Warszawa. (Tel. wł.). Wczoraj w południe niewyśledzeni sprawcy zastrzelili z rewolwerów na rogu ul. Waiiców i Chłodnej agenta policji cyrkulu Wolskiego Mikołaja Polakowa.

Na ul. Karolkowej zabito wystrzałami rewolwerowymi strażnika ziemskiego Nikiforowa.

Sosnowiec. (Tel. wł.). W kopalni „Niwka“, wystrzałem z rewolweru ciężko raniono strażnika ziemskiego, Andriakowa.

Warszawa. (Tel. wł.). We czwartek wieczór, jakiś niewyśledzony bandyta wystrzałem z rewolweru położył trupem 19-letniego Edwarda Pawłowskiego, syna właściciela składu węgla przy ul. Wiślanej.

### Bandytyzm.

Warszawa. (Tel. wł.). Z Radzymina donoszą: Onegdajszej nocy do folwarku Draszew w gminie Małopole, przyszło 8—10 uzbrojonych bandytów, którzy zwiąawszy służbę męską i umieściwszy ją w stajni, wpadli do dworu i zabrawszy właściciela p. Janinie Grzędzińskiej z komody i kufrów rb. 300, oraz biżuterię, zbiegli nieścigani.

Warszawa. (Tel. wł.). Na powracający z Bródna omnibusem orszak pogrzebowy, złożony z kilkunastu osób, napadło kilku uzbrojonych w rewolwery bandytów, którzy od pewnego czasu rozgospodarowali się na szosie. Zatrzymawszy omnibus, bandyci zażądali od wszystkich wypróżnienia sakiewek. Właściciel omnibusu oddał wszystkie pieniądze, a za jego przykładem zrobili to również wszyscy pasażerowie.

### Bomba.

Sosnowiec. (Tel. pryw.) Onegdaj w Dąbrowie górniczej dwóch nieznanymi ludźmi rzucono bombę do lokalu zamkniętej niedawno szkoły, w której umieszczono żołnierzy. Bomba eksplodowała, ale szkody nie wyrządziła.

### Sąd na Stessla.

Petersburg. (Tel. wł.). Komisja śledcza w sprawie Stessla zaproponowała oddanie go pod sąd za zdradę, co grozi Stesslowi rozstrzelaniem.

### Sprawa Gapona.

Paryż. (Tel. wł.) Donoszą tu z Petersburga, że

śledztwo w sprawie Gapona przybiera obrót bardzo niekorzystny dla policji.

### Widmo rozpuszczenia Dumy.

Petersburg. (Tel. wł.). „Nar. Wiest.“ donosi, że z Petersburga wysłano na prowincję delegatów celem zorganizowania umiarkowanych stronnictw na wypadek nowych wyborów do Dumy.

### O zdradę stanu.

Petersburg. (Tel. wł.) Prokuratorya sądowa wdrożyła dochodzenie karne w sprawie zdrady stanu przeciwko 15 posłom grupy pracy, (t. zw. „trudowikom“), którzy wydali znany manifest do ludu, ogłoszony w „Wolnie“.

### Kwestya agrarna i pożyczka.

Berlin. (Tel. wł.) Na giełdzie krąży pogłoska, że Witte telegrafował do ministra finansów Kokowcewa, że przed rozwiązaniem kwestyi agrarnej Rosya nie otrzyma wcale pożyczki zagranicą.

### Dymisyja gabinetu Goremykina.

Petersburg (TBK.). Wczorajsze wieczorne wydanie „Birzew. Wiedomost.“ doniosło, że dymisyja gabinetu Goremykina już wczoraj nastąpiła. Potwierdzenia urzędowego tej wiadomości dotychczas niema.

Petersburg (Tel. wł.). Dymisyonowanie gabinetu Goremykina oznacza zwycięstwo tej partii dworskiej, która chce skłonić cara do rozwiązania Dumy. Car miał nadzieję, że Goremykin potrafi utworzyć z posłów chłopskich przeciwwagę „kademom“, co okazało się zawodnym.

### Wczorajsze posiedzenie Dumy.

Petersburg (Ag. Pet.). Wczorajsze posiedzenie Dumy zagał wiceprezydent, ks. Dołgorukow. Izba przystąpiła do dalszej dyskusji nad kwestyą agrarną. Zapisanych do głosu jest jeszcze 129 (!!) mowców.

P. Anikin, reprezentant grupy pracy, w dłuższej mowie wywołał, że wszystka ziemia musi należeć do chłopów i nie możliwym jest coś zdziałać przeciw woli całego narodu. Pokazaliśmy drzwi ministrom, a oni zostali. Nie mają poczucia wstydu i sumienia. Chłop nie pozostałby tutaj, gdyby mu drzwi pokazano.

Przewodniczący wstaje, aby mowcę przywołać do porządku, a cała Izba bije mu huczne oklaski.

Anikin zakończył mowę swoją temi słowy: Naród rosyjski zjawił się tu, aby dostać ziemię i wolność. Gdy ministrowie oświadczyli się przeciw eksproprowacji, możemy do nich tylko zawołać: opuście wasze miejsca!

Gdy Anikin skończył, Izba zgótowała mu burzliwą owację.

P. Perewosznikow, włościanin z najsakrajniejszej prawicy, wniósł, aby Izba wyraziła carowi podziękowanie za amnestyę.

Posłowie przyjmują ten wniosek w milczeniu, niektórzy świsają.

Petersburg (Pet. Ag.). W dalszym ciągu posiedzenia, po przemówieniu jeszcze kilku posłów w kwestyi agrarnej, uchwaliła Duma, wystosować 32 interpelacje do ministra spraw wewnętrznych i wojny, w sprawie nieprawnych uwięzień.

Następne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek o godz. 11 rano.

## Sytuacja w Austrii.

### Koło polskie.

Wiedeń. (Tel. wł.). Wczoraj o godz. 5 popołudniu przy bardzo licznym udziale członków, zebrało się Koło polskie na posiedzenie, celem wyboru prezesa i pierwszego wiceprezesa.

Zanim przystąpimy do szczegółowego sprawozdania, zaznaczymy, że prezesem Koła niemal jednogłośnie bo 43 głosami na 47 głosujących, został wybrany dotychczasowy pierwszy wiceprezes Koła, p. Dawid Abrahamowicz, w miejsce zaś p. Abrahamowicza pierwszym wiceprezesem został wybrany p. dr. Michał Bobrzyński 48 głosami na 50 głosujących.

Przebieg posiedzenia był następujący:

Przewodniczył obradom p. Dawid Abrahamowicz jako pierwszy wiceprezes Koła, a był obecny na posiedzeniu również i minister dla Galicyi, hr. Dzieduszycki.

P. dr. Doboszyński, imieniem posłów demokratycznych, złożył oświadczenie, że posłowie demokratyczni celem zaznaczenia solidarności narodowej będą głosowali za tym kandydatem, którego postawią frakcyjne zachowawcze.

Następnie po krótkiej dyskusji co do sposobu obliczania głosów, przystąpiono do wyboru prezesa, który padł na p. Dawida Abrahamowicza.

Wybrany prezesem Koła, p. Dawid Abrahamowicz, podziękował za wybór w następujących słowach:

„Racście, Szanowni Panowie, przyjąć zapewnienie pełnej z mojej strony świadomości zarówno co do zaszczytu, który mię spotyka przez właśnie co dokonany wybór, jak niemniej obowiązków ciężkich a pełnych odpowiedzialności, ściśle złączonych ze stanowiskiem prezesa Koła we Wiedniu. Również zdaję sobie jasno sprawę, że tej wielkiej ilości głosów, które przed chwilą padły na mnie, nie mam do zawdzięczenia ani moim zasługom osobistym ani tem mniej mistrzostwu politycznemu jednoczenia wszystkich zapatrywań i kierunków w mojej osobie, lecz jedynie temu głębokiemu a patryotycznemu zżuczeniu, że Wasz prezes, Szanowni Koledzy, jeżeli ma mieć powagę i znaczenie na zewnątrz jeżeli ma działać pożytecznie, musi mieć szerokie, a w każdym razie nie jednustronne poparcie z Wasze strony.

Jakoż różnice zapatrywań, jakie zachodzą i zachodząć muszą w związku, złożonym ze wszystkich poważnych odcieni i kierunków naszego życia polityczno-narodowego, jak zawsze tak i tym razem umieliście, Szanowni Panowie, podporządkować wspólnemu celowi. Tu znajdujemy też rozwiązanie zagadnienia, dlaczego prezes Koła polskiego w opinii kraju, a dodam w opinii obcych, wysuwa się ponad miarę przewodniczącego stronnictwa.

Zapewne, że wielką w tej mierze zasługę mają wszyscy ci mężowie, którzy dotąd, przewodnicząc Kołu polskiemu, umieli wzniesić stanowisko prezesa Koła polskiego do dzisiejszego znaczenia, lecz równą jest i zbiorowa zasługa Koła polskiego, które patrząc w przeszłość, czerpiąc z niej nauki, umiało swoją solidarnością złożyć dowody, że w niej tkwi jego siła i znaczenie, lecz zarazem wskazać narodowi drogę, która jedynie prowadzi do lepszej przyszłości.

Po tych krótkich słowach proszę Szanownych Kolegów o przyjęcie mojego serdecznego podziękowania za dany mi dowód zaufania, które usprawiedliwię i utrwałę mimo nader krótkiego już trwania naszych mandatów. Pozostanie to mojem pierwszym zadaniem“.

Potem przystąpiono do wyboru pierwszego wiceprezesa.

Kiedy wszystkie głosy padły na dr. Michała Bobrzyńskiego, p. Bobrzyński podziękował w serdecznych słowach za wybór, będący dowodem zaufania ze strony kolegów. To zaufanie ceni on sobie nad wszystko. Oświadczył jednak, że od dłuższego czasu wytknął sobie w życiu publicznym stać na stanowisku szeregowca, bez sięgania po godności i przyjmowania odpowiedzialności, której trudno w dzisiejszych ciężkich czasach sprostać. Dlatego kolegom, oświadczyłem mu w ostatnich dniach gotowość wybrania go wiceprezesem Koła oświadczył, że tego wyboru nie przyjmie i dziś czyni to samo, prosząc, ażeby Koło jego rezygnację raczyło przyjąć.

Na stanowisku członka Koła zapewnia, że najusilniejszym jego staraniem będzie popierać prezesa w Kole polskiem i pracować dla sprawy ojczyźnej za solidarnością i zgodą.

Wówczas przedstawiciele wszystkich frakcyj w Kole polskiem, jak pp. Henzel, dr. Duleba, ks. Pastor a również i minister hr. Dzieduszycki poprosili dr. Bobrzyńskiego, ażeby rezygnację cofnął.

Dr. Bobrzyński oświadczył, że celem udowodnienia, iż poddaje się solidarności Koła polskiego, wybór przyjmuje.

Oświadczenie to powitano oklaskami.

Następnie wybrano komisję parlamentarną Koła polskiego, do której weszli ponownie pp.: dr. Władysław Czajkowski, dr. Włodzimierz Kozłowski, Paweł Stwiernia, ks. Leon Pastor, a w miejsce dr. Bobrzyńskiego, p. dr. Stanisław Starzyński, profesor uniwersytetu lwowskiego.

Do komisji reformy wyborczej w miejsce hr. Dzieduszyckiego, wybrano posła dr. Kozłowskiego, do komisji konstytucyjnej p. Adama Jędrzejowicza a do komisji ugodowej Derschatty i szkolnej dra Piętaka.

Na poniedziałek o godzinie 11, zwołano Koło polskie na posiedzenie, celem omówienia spraw delegacyjnych.

### Delegacje wspólne.

Wiedeń. (TBK.). Na wczorajszym pierwszym posiedzeniu delegacji austriackiej, jak wiadomo, wybrany został prezydentem ks. Ferdynand Lobkowicz, który objąwszy prezydium, dziękuje za wybór, zapewnia, że będzie kierował obradami z zupełną obiektywnością i prosi członków o poparcie. Następnie wspomina o zamachu na króla hiszpańskiego, wyraża życzenie parze królewskiej z powodu ocalenia i współczucie dla ofiar zamachu. W końcu poświęca gorące wspomnienie pośmiertne ostatniemu prezydentowi delegacji austriackiej śp. Jaworskiemu.

Po wyborze wiceprezesa, którym został dr. Sylwester, przedsięwzięto wybór sekretarzy i komisji. P. Chlumecky wniósł, aby wybrano komisję budżetową z 21 członków. Dr. Straucher żąda zwiększenia liczby tej na 24, ażeby wszystkie kraje koronne były w tej komisji reprezentowane. Wniosek ten odrzucono, a przyjęto wniosek Chlumeckiego. P. Straucher prosi o zaprotokolowanie, że nie bierze udziału w wyborze, poczem wyboru dokonano.

Wiedeń. (TBK.). Wspomnienie pośmiertne, jakie poświęcił ks. Lobkowicz śp. Jaworskiemu, opiewało:

Wysoka delegacyo! Zanim przystąpimy do wyboru wiceprezesa, pozwolę sobie wspomnieć o mężu, który kilkakrotnie zasiadał w delegacji i także bezpośrednio był moim poprzednikiem, jako prezydent delegacji austriackiej, o śp. Jaworskim. Wielka część z nas znała go od szeregu lat i wysoko go ceniła, jako wybitnego parlamentarzystę i męża stanu. Był on szanowany nie tylko przez własnych stronników, ale też przez przeciwników politycznych. Jako jego bezpośredni następca w godności prezydenta delegacji, pozwalam sobie prosić panów, abyście przez powstanie z miejsc uczcili pamięć zmarłego.

Członkowie delegacji uczynili zadość tej prośbie, poczem przystąpiono do wyboru wiceprezesa.

Wiedeń. (Tel. wł.). „Poln. Corresp.“ dowiaduje się, że Niemcy celem zatarcia złego wrażenia, jakie wywarło niewybranie p. Abrahamowicza wiceprezesem delegacji austriackiej, postanowili wybrać Polaka prezesem komisji budżetowej.

Posel niemiecki dr. Baernreiter, który miał być wybranym na to stanowisko, zrezygnował i rzeczywiście niemal jednogłośnie został wybrany prezesem komisji budżetowej p. dr. Michał Bobrzyński.

Stanowisko prezesa komisji budżetowej należy w delegacjach do najwybitniejszych.

**Wiedeń. (TBK.)** Wśród wniesionych na wczorajszym posiedzeniu austriackiej delegacji podań, znajduje się interpelacja p. Doberniga z zapytaniem, wystosowaną do ministra spraw zagranicznych, jak mógł dopuścić do wniesienia w węgierskim sejmie autonomicznej węgierskiej taryfy cłowej, przez co wspólność monarchii została zachwiana a interesy Austrii uszczupione; jak można było do tego dopuścić bez zapytania się rządu austriackiego i Rady państwa; dalej dwie interpelacje del. Biankiniego, pierwsza urgująca zawarcie traktatu handlowego z Czarnogórą, druga domagająca się połączeń kolejowych z Dalmacją.

**Wiedeń. (TBK.)** Po plenarnym posiedzeniu delegacji austriackiej, ukonstytuowała się wybrana przez nią komisja budżetowa, wybierając przewodniczącym swym Bobrzyńskiego, zastępcą przewodniczącego Chlumetzkiego. Referaty otrzymali: budżetu ministerstwa spraw zagranicznych Bacquehem, zwyczajnego budżetu wojskowego Merveldt, nadzwyczajnego Kozłowski, marynarki Baernreiter, kredytów okupacyjnych Sustersic, budżetu ministerstwa skarbu Duleba, zamknięcia rachunkowego Oppenheimer. Następnym posiedzeniu komisji we środę 13 bm. o godz. 11 przed południem, na porządku dziennym budżet ministerstwa spraw zagranicznych.

**Wiedeń. (TBK.)** Delegacja węgierska zebrała się na posiedzenie wczoraj popołudniu. Prezydentem wybrano hr. Teodora Zichy'ego, wiceprezydentem p. Barabasza.

P. Hollo oświadczył imieniem partii niezawisłości, że weźmie ona udział w dzisiejszym przyjęciu delegacji na Zamku cesarskim, ale musi już teraz postawić żądanie, aby w przyszłości unikano wszelkich zewnętrznych objawów, któreby dawały delegacji piętno jakiejś osobnej legislatywnej instytucji.

**Wiedeń. (TBK.)** Podczas pauzy członkowie delegacji węgierskiej zebraли się na konferencję w sprawie zmiany regulaminu. Po ponownym podjęciu posiedzenia powzięto uchwałę wyeliminowania z regulaminu wszystkich postanowień, nadających delegacji pozór ciała ustawodawczego. Rezolucja wylicza poszczególne paragrafy, które należy wyeliminować. Następnie wybrano komitet z 5, który się ma zastanowić nad dalszymi zmianami. Następnym posiedzeniu dziś popołudniu; na porządku dziennym wybór komisji.

**Wiedeń. (TBK.)** Między wniesionymi przez rząd przedłożeniami, znajduje się odpowiedź na uchwaloną przez ostatnią delegację rezolucję w sprawie podwyższenia emerytur dla wdów i sierót po oficerach, oraz podwyższenia emerytur dla oficerów i urzędników wojskowych, spensjonowanych przed r. 1900. Odpowiedź zawiadamia, że na podwyższenie tych emerytur zgodził się już rząd austriacki, ale konstytucyjne traktowanie tej sprawy nie może nastąpić póty, póki nie nastąpi zgoda także ze strony rządu węgierskiego.

W sprawie reformy karnej procedury wojskowej zawiadamia rząd, iż różnice, które istniały w tej sprawie między rządem austriackim a węgierskim, wyrównane zostały już w r. 1905, tak, że w razie panowania normalnych stosunków parlamentarnych w obu państwach monarchii, sprawa reformy ryczo przedłożona zostanie do uchwały obu parlamentów.

W sprawie rezolucji, domagającej się, aby dostawy mąki i produktów mącznych dla dyslokowanych w Austrii wojsk oddawane były przemysłowcom austriackim i aby taryfę od mąki niżono, wskazuje rząd, że już przed uchwaleniem tej rezolucji polecił, aby w pierwszej linii uwzględniano oferty przemysłowców z tego okręgu, w którym rozlokowane są wojska i aby bez rozpisywania licytacji wzywano przemysłowców, mieszczących w odnośnym okręgu, do wnoszenia ofert. Dalej podnosi rząd, iż polecił komendom wojsk i komendom zakładów wojskowych, aby potrzebną mąkę i produkty mączne kupowały wprost u kupców sąsiednich, a gdyby z ważnych przyczyn to się stać nie mogło, aby potrzeby swe pokrywały w odnośnym okręgu terytorjalnym wojskowym, jednakże zawsze w tem samym państwie, w którym znajduje się dany garnizon.

**Z Sejmu węgierskiego.**

**Budapeszt (TBK.)** Izba posłów Sejmu węgierskiego odbyła wczoraj krótkie formalne posiedzenie; o terminie następnego, zawiadomi przewodniczący posłów w drodze pisemnej.

**Sztab generalny na wycieczce.**

**Sarajewo. (TBK)** Szef sztabu generalnego br. Beck z uczestnikami wielkiej podróży sztabu generalnego, przybył wczoraj do miasta Novi.

**Książę Henryk pruski.**

**Wiedeń. (TBK)** Książę Henryk pruski był wczoraj o godz. 12 na audyencji prywatnej u cesarza, a następnie na śniadaniu w ambasadzie niemieckiej. Cesarz Franciszek Józef złożył swą kartę w hotelu Bristol, gdzie mieszka ks. Henryk.

**Wiadomości krakowskie.**

**Kraków. (Tel. pryw.)** Stan wody na Wiśle wczoraj wieczorem wynosił 1.64 m. Woda w porównaniu z dniem wczorajszym spadła o 0.69 m.

**Kraków. (Tel. pryw.)** Na wiec Izby handlowych i przemysłowych w Libercu, wyjechali z Krakowa: wiceprezydent Izby p. Jan Goetz-Okocimski, Maurycy Dattler i szef biura Izby p. Benis.

Prezydium Izby przesłało życzenia nowym ministrom, a drowi Piętkowi wyraziło serdeczne podziękowanie.

wanie za gorące popieranie w zakresie jego władzy interesów handlu i przemysłu.

**Skazanie anarchisty.**

**Zurych. (TBK)** Anarchista Jan Holtzman, znany pod nazwiskiem Senna-Noy, za niedozwolony powrót do Szwajcaryi skazany został na 6 miesięcy więzienia i 15 lat wydalenia.

**Wiedeń. (TBK.)** Arcyksiążę Franciszek Ferdynand powrócił z żoną z Madrytu.

**NA MARGINESIE.**

**NADSŁUŻĄCE.**

Pewna pani wywiodła wczoraj takie pospolite żale przedemną:

„Mieniałam w tych dniach służącą. Bardzo przykra historia dla każdej gospodyni. Zgłosiło się kilka kompetentek.

Biorę służbową książeczkę jednej z nich do ręki i czytam:

„Pani Bauer, dwa miesiące“...

Zamiast świadectwa wymownie kreski.

Służąca przerywa mi czytanie.

— E... gdzie ona tam Bauer!

Czytam powtórnie. Wyraźnie stoi Bauer.

— Kiedy proszę pani ona nie żyje z mężem, tylko z innymi...

Dowiedziałam się, co to za pani, ale nic o służącej.

Druga wylicza mi dobre przymioty ostatniej służbodawczyni, co za nią prochy ścierała, myła garnki itd. I znowu o sobie nie mówi wcale.

Wreszcie przyjął dziewczynę „do wszystkiego“ i zaczyna się wstępna musztra. „U nas gotuje się tak, to stawia się tam...“

Ale widzę, że Marysia coś od razu w „miodowych“ dniach zmarkotniała, i niebawem dowiaduję się przyczyny.

— Zapomniałam się zapytać Wielmożnej Pani, czy Państwo wyjeżdżają na świeże powietrze w lecie? — Zwykle wyjeżdżamy — odpowiadam. W tym roku nie wiem, czy pojedziemy.

— W takim razie dziękuję za służbę, bo w lecie nie zostaną we Lwowie.

Niemile dotknięta nieprzewidzianym zarzutem, opowiadam o tem mężowi przy obiedzie.

— Powiedz, że pojedziemy — radzi mi małżonek ze zwykłą flegmą, — i bądź zadowolona, że nie żąda, żebyśmy wyjechali z nią teraz nad morze.

**Wiadomości bieżące.**

**Spostrzeżenia meteorologiczne** (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 9 czerwca br.

Godzina (Czas lwowski)	Ciśnie- nie w mm.	Tempe- ratura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (z 3 pp)	Temperatura	
					Naj- wyższa	Naj- niższa
7 rano	731.4	11.2	W 4			
2 popoł.	732.2	13.6	WSW 4	0.0	15.5	11.2
9 wiecz.	732.5	12.0	SW 4			

Uwaga: Zmienne zachmurzenie, kilkakrotnie nieznaczny deszcz.

— Dla Tow. Szkoły Ludowej złożyli wychowankowie domu im. Tad. Kościuszki ze składek puszkowych 27 k. 80 h.

Kasyno urzędnicze zamiast wieńca na trumnę bl. p. dr. Zygmunta Mileńskiego 10 k

— Wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej w Brodach z grupy gmin wiejskich rozpięło namiestnictwo na dzień 17 lipca b. r.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya przemyska: Zamianowany dziekanem pruchnickim ks. Ludwik Kozłowski, proboszcz w Tuligłowach ad Pruchnik, w miejsce ks. Wincentego Grzegorzycy, który dla podeszłego wieku został na własne żądanie uwolniony od tego urzędu; poddzianem pruchnickim zamianowany ks. Szczepan Stelcel, proboszcz w Rudolowicach. Odznaczeni expositorio canonicali: ks. Małek Franciszek, proboszcz w Kołaczycach; ks. Litwin Walenty, katecheta szkoły realnej w Jarosławiu.

— **Zmiana rozkładu godzin szkolnych.** Lwowska Rada szkolna okręgowa powzięła na ostatnim posiedzeniu uchwałę, wprowadzającą bardzo pożyteczne i bardzo pożądane zmiany w rozkładzie godzin szkolnych. Miaonowicie upoważniła kierownictwa szkół miejskich do rozpoczynania nauki szkolnej w porze letniej, począwszy od 1 czerwca, już o godz. 7 rano. Zas osowanie tej zmiany pozostawiono dowolnemu uznaniu zarządu każdej szkoły.

Wprowadzono również zmiany co do przerw między godzinami nauki i unormowano je w ten sposób, aby każda godzina nauki trwała tylko 50 minut. Pierwsze dwie godziny nauki przerywane będą pauzami dziesięcio-minutowymi, po trzeciej godzinie przerwa ma trwać 20 minut, a po następnych znów po 10 minut.

— **Nauka dziejów Lwowa i w szkołach miejskich.** Celem budzenia u dzieci przywiązania do rodzinnego miasta, uchwaliła lwowska Rada szkolna okręgowa wprowadzić do czytanek w szkołach ludowych ustępy o mieście Lwowie, jego dziejach i zabytkach przeszłości i rozpiąć w tym celu na napisanie takich ustępów konkursy dla nauczycieli. Potrzebne na to fundusze zamierza Rada szkolna wyjednać u sekcji szkolnej Rady

miejskiej z kredytu, przyznanego corocznie na remunerację dla nauczycieli. Na rok bieżący kredyt ten wynosi 4.000 kor.

— **Konina nie zyskała we Lwowie popularności,** a nawet coraz bardziej tracą u nas ludziska apetyt na mięso końskie. Od początku już popyt nie był zbyt wielki, a skoro minęło wrażenie nowości, popyt jeszcze bardziej się zmniejszył i zmniejsza się systematycznie. Podczas, gdy bowiem w samych początkach w styczniu zabito 276 koni, a w lutym nawet 288, w marcu już liczba zabitych na rzeź koni spadła na 200, w kwietniu na 129 a w maju na 9. Zaznaczyć przytem trzeba, że mięso końskie ma popyt minimalny, główny zaś obrót skupia się około wędlin końskich i to przeważnie na eksport.

Znawcy tłumaczą to ciepłą porą roku i zapowiadają, że w letnich miesiącach nawet 50 koni nie będzie potrzeba, gdyż w dniach gorących konina bardzo szybko się psuje, zdaje się jednak, że bardzo wielki wpływ na ten spadek w obrocie koniny miał fakt, że mięso od początku nienajlepsze, czem później, tem gorsze było, a narzekania publiczności nie odnosiły skutku. Widać konie lwowskie są w smaku o wiele gorsze, niż na zachodzie Europy, gdzie mięso końskie cieszy się ogromną popularnością nawet u ludzi, należących do sfer średnio zamożnych.

— **Lwowskie piekarnie.** Wczoraj wieczorem przyniesiono do naszej redakcji „kajzerkę“ z tkwiącą w środku brudną i zgniłą drzazgą drzewną, długości około 7 centymetrów, grubości 3 do 4 milimetrów. Bułka kupiona była w sklepiku przy ul. Chorążczyzny, do której dostarczą pieczywo p. Hess Stanisław, ulica Głowackiego 30 i p. Tabaczyński Fr., ul. Młynarska 3. Który z tych panów przyzna się do autorstwa tak smacznej bułeczki?

— **Zbiegłego narzeczonego** poszukuje przez policję kucharka Anastazyja Szczerbówna. Szczerbównej nie tyle żał jakoba Pitulaja, ile 120 koron, które wyludził od niej, przyrzekając się żenić i znikł bez śladu z tą „zaliczką na posag“.

— **Parę szpaków i faeton,** którym przyjechał Józef Bulik, pochodzący z Żydaczowa, zakwestyonowała wczoraj na pl. Zbożowym policja z powodu niejasnego tłumaczenia się woźnicy, który nie wie, dokąd właściwie jedzie. Twierdzi on, iż służy u dzierżawcy Zagórszczyzny w żydaczowskim powiecie i że jedzie w okolice Jarosławia, gdzie pan jego ma objąć nową dzierżawę. We Lwowie miał się spotkać z czterema wozami, mającemi wieść meble i rzeczy do owej wsi.

Ponieważ Bulik nie może podać nazwiska chlebowdawcy, ani też wsi, do której jedzie, a do wieczora nie jawiły się owe wozy, z którymi miał się wrzekomo we Lwowie spotkać, oddano go do aresztów śledczych. W zakwestyonowanym faetoniku znaleziono tłumok z pościelą.

□ **Jarosław. (Kor. wł.)** D. 8-go bm. zakończył się u nas powiatowy kurs pożarnictwa. Rezultat oczywiście dobry, bo kurs przeprowadzali instruktorowie krajowego Związku och. straży pożarnych. Uczestników było 22 z różnych gmin powiatu jarosławskiego.

W drugi dzień kursu urządził tutejszy naczelnik straży p. Władysław Ziembowicz wzorowe (ściśle według związkowych regulaminów i przepisów) a bardzo trudne, iście popisowe ćwiczenia strażackie, na okaz dla uczestników kursu. Ćwiczenia te dają obraz znakomitego wyszkolenia jarosławskiej zawodowej straży pożarnej.

**NADEŚLANE.**

Za rubrykę tę Redakcyja nie odpowiada.

Miłośnikom kakao i czekolady najusilniej zalecamo

**Jana Hoffa**

**Kandol-Kakao**

posiada możliwie najmniejszą zawartość tłuszczu, jest przeto najłatwiejszem do strawienia, nie sprawia nigdy zatkania, a przy najwyborniejszym smaku jest nadzwyczajnie tanie.

Prawdziwe tylko z nazwiskiem **Johann Hoff** i z marką ochronną „Iwa“

Paczki po 1/4 klgr. 90 hal.  
1/2 „ 50 „  
Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia

Sary'a **Kalodont** 1527

niezbędny krem do zębów.  
Czyści zęby, wybiela i zapewnia im zdrowie.

**Hotel kolejowy „Dorna Watra“**

pierwszorzędny hotel o 70 pokojach w najpiękniejszej okolicy z największym komfortem i elektrycznym oświetleniem. — Całe utrzymanie pensyon od osoby 7 koron. Rodziny płacą wedle umowy. — Ogród wspaniały. — Łądzka letnia. — Kuchnia znakomita. — Ceny mierne. — Omnibusy kursują do pociągów.

6130 **H. MANNHEIMER**  
dzierżawca hotelu i zakładu.

# Serravallo

## wino chinowe z żelazem

Srodek wzmacniający dla słabowitych, bezkrwistych i rekonwalescentów, pobudza apetyt, wzmacnia nerwy, pokrzepia krew. 245

Swak wyborczy. Przeszło 3.500 lekarskich orzeczeń.

**J. Serravallo, Tryest-Barcola.**

W aptekach 1/2 flaszka po 260 k. i 1 l. k. 480

### ZAKŁAD

## Dra Eug. Piaseckiego

ul. Trzeciego Maja 1. 2 6323

masaż zwykły, elektryczny i wibracyjny. Gimnastyka lecznicza, ortopedia. Nowe aparaty. Ord. od g. 2 do 4 pop.

## Dentysta Dr. Józef MESCHEL

Lwów, ul. Sykstuska 1. 33. — Sztuczne zęby i korony, plomby porcelanowe. Wyjmowanie zębów. 3710

## Dr. Bolesław KostECKI.

ordynuje jak lat ubiegłych w Karlsbadzie Weisser Haase. Alte-Wiese. 5731

## Dr. Ferdynand Eichhorn

ordynuje 6245

w Maryenbadzie „Dom Lissa“.

## I konc. „Pension Exquisite“

Lwów, ul. Sykstuska 23, II. p. 5262

poleca elegancko urządzone, pokoje elektrycznie oświetlone z całym utrzymaniem po cenach umiarkowanych.

## Dr. Leopold Steinsberg

Franzensbad — willa dr. Steinsberg.

Własny pensjonat leczniczy. 5500

**PENSYONAT** hydropatyczny dr. J. Kołaczekowskiego w Szczawnicy, cały rok otwarty. Nowo założony park przeznaczony wyłącznie dla Pensyonarzy. — Ceny przystępne. — Kuchnia wykwitna. ZARZĄD. 6131

## Wiadomości giełdowe.

Z targów handlowych.

Wiedeń, 9 czerwca. (Tel. wł.)

Spirytus. Za towar skontyngentowany z do-

stawą natychmiastową za 100 Hł. płacono kor. 39-80 do 40-20.

Tendencja: bez obrotu.

### Depesze z targu pieniężnego.

**Wiedeń**, dn. 9 czerwca. Kursy giełdy wiedeńskiej Losy a) procentowe: Austr. zakładu kredyt. i oblig. p. z r. 1880 3 proc. 289.—, Austr. zakł. kred. z b. op. z r. 1889 3 proc. 290-50, Towarzystwa żegluga na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 262.—, Węgierskiego Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 262.—, Pożyczka serbsk-norm. po 100 fr. 4. proc. 100.—, b) bezprocentowej Budapeszteńskiej (Basilica) 5 zł. 23.—, Zakł. kredytow. dla handlu i przem. po 100 zł. 473.—, Clary zł. 40, m. k. 141-50, Pożyczka m. Innsbruku 25 zł. 78.—, Losy m. Krakowa 20 zł. 90.—, Pożyczka m. Lublany k. zł. 56.—, Ofen 40 zł. 161.—, Palfy 40 zł. m. 45 162-50, Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. —, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 30-25, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 57.—, Salma 204.— zł. m. kon. 68.—, Pożyczka salcburska —, zł. Tureckie oblig. prem. kolej po fr. 156-25 —, Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 525.—

**Berlin**, dn. 9 czerwca. Banknoty austriac. 85-35, Spirytus —.

**Paryż**, dn. 9 czerwca. Trzy procent. renta 98-22, 30-15.

**Wiedeń**, d. 10 czerwca. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano: Akcje austr. Zakładu kredytowego 671-25 Akcje węgier. Zakładu kredyt. 812-50, Akcje Anglo banku 311.—, Akcje Unionbanku 553.—, Akcje Länderbanku 437-50, Akcje Bankvereinu 555.—, Akcje Boden credit 1046.—, Akcje gal. Banku hipoteczn. 574.—, Akcje kolei państwowych 681-50, Akcje kolei południowej 154-50 Akcje Tramway A. —, B. —, Akcje kolei Elbethal. 454-25, Akcje kolei póln. 5765—5805, Akcje kolei czern. 581.— Akcje Alpiny 579.—, Akcje Rima Muranyi 575-50, Akcje Prag. Tow. żel. 2735.— Akcje Fabryki broni 599.—, Akcje tureckie tyton. 409.—, Akcje galic. karpac. Tow. naft. 570.—, Oblig. węg. ind. 95-25, Renta majowa 99-75 Austr. Renta koronowa 99-85 Węg. Renta koronowa 95-60, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 98-80, 4 proc. listy Banku hipoteczn. 98-55, 4 1/2 proc. listy Banku hipot. 100-95, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 111-60, 4 proc. listy Banku kraj. 98-90, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 101-50, 5 proc. komunalne obligacje Banku kraj. —, Obligacje propinacyjne 99-35, 4 pro. Gal. poź. kraj. z 1893 r. 98-90, 4 pro. pożyczka miasta Lwowa 97-65, Losy tureckie 156-50, Marki 117-30, Ruble 252-50, Kredyty —, Alpiny —, Węgier. kred. —, Unionbank —, Koleje. —, 5 proc. ros. pożyczka 1906 88-30.

Usposobienie spokojne i ustalone. Lombardy silne.

**Wiedeń**. (Tel. wł.) Na wczorajszej giełdzie przedpołudniowej panował brak chęci do kupna, a to wskutek zaostrenia się stosunków politycznych pomiędzy obu częściami monarchii. Nigdzie nie notowano obrotów godniejszych uwagi, kursy utrzymały się jednak w całości na dość dobrym poziomie. Na giełdzie popołudniowej panował brak chęci do kupna w dalszym ciągu, tem bardziej, że z giełd zagranicznych nie nadeszły raporty zachęcające do obrotów. Główny interes skoncentrował się na lombardach i akcyach przedsiębiorstw transportowych.

**Berlin**, d. 10 czerw. Przy zamknięciu wczorajszym giełdy: Kredyty 210-75, Staatsbahny 146-70 Comandit 185-70, Berlin. Tow. handl. 173-75, Laura 247-75, Bohumery 255-60 Kolej połudn. wschodnio-bruska —, Rubel za gotówkę 215-73, Kolej warsz.-wied. 131 —, ult., Kolej morza śródziemnego 90-40, Kolej Meridionalna 160-25, Losy tureckie 146 —, Renta włoska —, „Harpener“ kopalnia węgla 218-50, Kolej Marienburg-Mławka —, Konsolidacye 451-50 Lombardy 31-80, Kolej Henry 155-25, Niemiecki bank narodowy 127-50, Kanada Profferred 159-90, Akcje żegluga hamburskiej 162 —, Kurs warszawski —, Huta „Donnersmark“ 265-25

**Berlin**, d. 10 czerw. 4 proc. węgierska renta złota —, węgierska renta koronowa —, Austr. akcje kredytowe 210-75, Staatsbahny 146-70, Lombardy 31-80 Disconto Comandit 185-70, Ruble 215-75

Tendencja: cicha.

**Frankfurt**, d. 10 czerw. Wczorajsza giełda wieczorna: Austriacka renta papierowa 100-80, Austr. renta srebrna 100-75, Austr. renta złota 100-75, Austr. akcje kredytowe 210-75, Staatsbahny 146-80, Lombardy 31-30, 4-proc. austr. renta koronowa 100-20.

Tendencja: nie bardzo stała.

### Targ zbożowy i towarowy.

**Budapeszt** 9 czerw. Pszenica na kwiecień 1907 r. od 8-12 do 8-13, Pszenica na maj od — do —, Pszenica na październik od 7-87 do 7-88, Żyto na kwiecień 1907 r. od — do —, Żyto na paźdz. od 6-49 do 6-50, Owies na kwiecień 1906 r. od — do —, Owies na paźdz. od 6-55 do 6-56, Kukurudza na maj 1907 5-61 do 5-62, kukurudza na lipiec od 6-40 do 6-41, kukurudza na sierpień od 6-49 do 6-50, Rzepak na sierpień od 24-50 do 24-60.

Pogoda: piękna.

## Wydawnictwa stronnictwa Demokratyczno-narodowego

1. Program stronnictwa demokratyczno-narodowego. Cena 20 hal.
2. O reformie wyborczej przez W. J. — Cena 40 hal.
3. Samodzielność finansowa Galicyi przez dra Stanisława Głabińskiego. Cena 60 hal.
4. Sprawa reformy wyborczej przez dra Stanisława Głabińskiego. Sprawozdanie wygłoszone na zgromadzeniu wyborców we Lwowie 19 stycznia 1906. cena 40 hal.

Skład główny Towarzystwo Wydawnicze ul. Brajerowska 3. Nabywać można również w Administracji „Słowa Polskiego“ i we wszystkich księgarniach.

Do nabycia w Administracji Słowa Polskiego:

Materyały do programu polityki narodowej w Galicyi

## W sprawie reformy gminy wiejskiej

DWIE KONFERENCJE

(Przemówienia pp.: Becka, Bujaka, Bujnowskiego, Doermana, Rawity-Gawrońskiego, Głabińskiego, Panka, Pierożyńskiego, Popławskiego, Rozwadowskiego, Sawczyńskiego, Schätzla, Tarnawskiego i Zardeckiego).

— Cena kor. 1-20. —

# WYDAWNICTWA SŁOWA POLSKIEGO

**Beniowski hr. M. A. DZIENNIK PODRÓŻY I ZDARZEŃ** na Syberii, w Azji i Afryce ze wstępem Ant. Potockiego, 4 tomy. Cena znizona K. 1-  
**Blicher Clausen J. STRYJ FRANIO**, powieść z życia duńskiego K. 1-20  
**Compain L. M. PRZEBOJEM**, powieść przekład z francuskiego Br. Neufeldówny K. —60  
**Coulevain Piotr de. NA GAŁĘZI**. Przekład z francuskiego F. Poptawskiej. K. 1-80  
**Daudet Alfons. NOWELE Z CZASÓW OBLEŻENIA PARYŻA**. Czyt. Polska K. —60  
**Doyle Conan. CZERWONYM SZLAKIEM**, powieść. Tłum. z ang. Br. Neufeldówna. Lwów 1903 K. —60  
**Gąsiorowski Wacław HURAGAN**, powieść historyczna z epoki napoleońskiej, w 3 tomach. Wyd. II. Lwów 1903 K. 6.—, w ozd. opr. K. 7-80  
**Gąsiorowski Wacław. ROK 1809**, powieść historyczna z epoki napoleońskiej, w 2 tomach. Wyd. II. Lwów 1903 K. 4.—, w ozd. opr. K. 4-60  
**Głabiński Stanisł. Dr. ZAMACH NA UNIwersYTET POLSKI WE LWOWIE**, Lwów 1902 K. 1-  
**Głabiński Stanisł. Dr. LUDNOŚĆ POLSKA W GALICJI WSCHODNIEJ**. Referat wygłoszony na I-ym wiecu narodowym we Lwowie K. 1-  
**Glin Elinor. WIZYTY ELŻBIETY**. Powieść. Przekład z angielskiego B. Neufeldówny K. —60  
**Gorkij M. OPOWIADANIA**, wolny przekład z rosyjskiego. Treść: Włóczęga, Małżeństwo Orłowie, Zaburina K. —60  
**Gröttger. POCHÓD NA SYBIR**. Heliogramy wielkości 90:61 cm. K. 3-  
**Gruszecki Art. WIĘKSZOŚCIA**, pow. współcz. K. 2-  
**Hauch C. TAJEMNICA PEWNEJ RODZINY POLSKIEJ**. Z oryg. duńsk. przekł. J. Klemensiewiczowa. Lwów, 1903 K. 1-20, w ozd. oprawie K. 1-80  
**Heryng Zygmunt. LOGIKA EKONOMII**. Zasadnicze pojęcia ekonomiczne ze stanowiska nauki o energii. Cena K. 3.—, dla prenumerat. K. 2-  
**Hobson Jan A. ROZWÓJ KAPITALIZMU WSPÓŁ-**

**CZESNEGO**. Z oryg. angielskiego na język polski przekł. H. L. Cena K. 6-25, dla prenum. K. 4-  
**Hofmanowa Klementyna z Tańskich** WYBÓR DZIEŁ, tomów 6, wstępem opatrzył dr. Piotr Chmielewski. Cena znizona K. 3-  
 w ozd. opr. w 3 tomach K. 4-80  
**Jeź T. T. (Zygmunt Miłkowski) HRYHOR SERDECZNY**, powieść, 2 tomy. Z dodatkiem szkicu: Jeden z wielu K. 1-20  
**Jeź T. T. (Zygmunt Miłkowski) O BYT**, powieść historyczna na tle dziejów Albanii w XV wieku, 3 tomy, wydanie jubileuszowe z portretem autora. Lwów, 1903, cena K. 6.—, znizona na K. 3-  
**Jeź T. T. (Zygmunt Miłkowski) SYLWETY EMIGRACYJNE**. Wielka 8-ka K. 6-  
**Krajewski Józef. TAJNE ZWIĄZKI W GALICJI (1833—1841)**, Lwów, 1903 K. 1-20  
**Kraszewski J. I. (B. Bolesławita). DZIECIĘ STAREGO MIASTA**, obraz. na tle ostatniego powstania polskiego K. —60  
**Kunczewicz Izidor. MOI ZNAJOMI**, szkic z lwowskiego świata, Lwów, 1900 K. —60  
**Laskowski Kazimierz. Z RODU MARZYCIELI**, (kartki z życia), Lwów, 1900 K. —60  
**Lie Jonas. DZIADUNIO**. Przekład z duńskiego, Lwów, 1900 K. —60  
**Machar Jan. MAGDALENA**. Przetłóżył z czeskiego Adam M-ski. K. 2-  
 Dla prenumerat. K. 1-  
**Maszewski Stanisław. SYCYLIA W LATACH 1848 i 1849** K. —60  
**OPOWIEŚCI JAPŃSKIE**. Spółszczyt Jan G. K. —60  
**Pilo M. PSYCHOLOGIA PIĘKNA I SZTUKI**. Przekł. A. Morzkowskiej K. 2-  
 dla prenum. K. 1-20  
**Przygodny. WARSZAWA WSPÓŁCZESNA W 12 OBRAZKACH**. Lwów, 1903 K. 1-50  
**Rod Edward. DAREMNY WYSIŁEK**, powieść, Lwów, 1903 K. 1-20  
**Rojan K. MUSZKA**, powieść, Lwów K. 3-  
**Romanowska St. NAD MICHIGANEM**. Opowieść z życia wychodźców polskich do Ameryki. Odznaczona I. nagrodą K. —30

do nabycia we wszystkich księgarniach, oraz w Admin. „Słowa Polskiego“, ul. Chorażczyzna 17—19 i w kantorze w Pasażu Mikołajskiego.

**Rosny J. H. DOKTÓR HARAMBUR**. Powieść. Przekład Bronistawa Neufeldówny K. 1-20  
**Rossowski Stanisław. MOJA CÓRKA**. Lwów K. 2-50  
**Rossowski Stanisław. PSYCHE**, poezje, wydanie wytworne na papierze czerpanym, Lwów K. 3-  
**Roveta G. LULU**, powieść, przekład z włoskiego. K. 1-20  
**Rozwadowski Jan, Dr. RUSKIE BEZ OBOCIE** W R. 1902. Uwagi o jego terenie. K. 1-20  
**Sclavus Wiesław. UGODOWCY**, powieść. Wydanie III. Lwów, 1903, K. 3-  
 w ozd. oprawie K. 3-60  
**Seignobos K. DZIEJE POLITYCZNE EUROPY WSPÓŁCZESNEJ**. Rozwój stronnictw i form politycznych 1814—1899. 2 t. K. 10-40, dla prenum. K. 7-50  
**Słowacki Juliusz. Makryna Mieczysławska**. Wydał i objaśnił dr. Henryk Biegeleisen. Z portretami przełożonej klasztoru i poety K. 2-  
**Sołtan Abgar. PANNA SIEKIERCZANKA**. — Szkic Lwów K. 2-  
**Spencer Herbert. INSTYTUCJE ZAWODOWE**. Z oryg. angielsk. tłum. Jan Steck K. 2-60 dla prenumerat. K. 1-50  
**Wasilewski Zygmunt. NOWY KONRAD**. Rozbiór „Wyzwolenia“ Stanisława Wyspiańskiego. Lwów 1903 K. 1-20  
**Wasilewski Zygmunt. ŚLADAMI MICKIEWICZA**, Lwów, stron 300 K. 3-60  
**W SPRAWIE REFORMY GMINY WIEJSKIEJ**. Dwie konferencje, materyały do programu polityki narodowej w Galicyi K. 1-20  
**Wazow Jan. KRÓLOWA KAZAŁARSKA**, współczesna powieść bułgarska w 2 częściach. Przetłóżył J. G. K. 1-80  
**Wells H. G. CZŁOWIEK NIEWIDZIALNY**, przekład z angielskiego, Lwów K. —60  
**Wilkoński A. RAMOTY I RAMOTKI** K. —60  
**Witort Jan. ZARYSY PRAWA PIERWOTNEGO**. Cena K. 2-60, dla prenumerat. K. 1-50  
**Zora. DROGAMI ŻYCIA**, powieść, Lwów K. 1-20